Opłata pocztowa uiszczona gotówką. CENA GR. 20

NOWINY PODHALAŃSKIE

aktualne i niezależne czasopismo zdrojowiskowe i gospodarczo-społeczne

Nr. 11. (40) Nowy Sącz, 30 listopada 1937 Rok III

Zdrojowiska otrzymają kredyty inwestycyjne!

Z końcem listopada została, na audiencji przyjętą przez p. Ministra Opieki Społecznej Zyndram - Kościałkowskiego specjalna delegacja Związku Uzdrowisk Polskich, która prosiła pana Ministra o opiekę nad zdrojowiskami i objęcie protektoratu nad akcją, mającą zapewnić zdrojowiskom kredyt inwestycyjny, we formie długoterminowych pożyczek. Pan Minister ustosunkował się do postulatów zdrojowisk bardzo przychylnie, obiecując je poprzeć w ramach specjalnego budżetu inwestycyjnego Państwa.

Jest to wiadomość ogromnie pocieszająca i rokująca nadzieje, że już w niedługim czasie mogą uzyskać zdroje poważne wkłady finansowe, tak bardzo potrzebne do ich dalszego rozwoju. Sytuacja bowiem naszych zdrojów jest w chwili obecnej bardzo niepociągająca!

Abstrahując od nielicznych zdrojów rządowych (jak np. Krynica] na które łoży i to wydatnie państwo, są zdroje przeważnie własnością prywatną. I chociaż właściciele zdrojów, są nominalnie ludźmi bogatymi — przecież w obecnym okresie pokryzysowym i ciasnoty gotówkowej, nie stać ich najczęściej na inwestycje. Gros dochodów zjada administracja, wysokie i opłaty i podatki; napływ kuracjuszy acz ilościowo wysoki, jakościowo przedstawia coraz słabszą siłę konsumpcyjną — nic więc dziwnego, że zdroje nasze w obecnej sytuacji: nie inwestują, „łatają" tylko to, co najpotrzebniejsze albo też ratują się sprzedażą lasów czy parcel, jak to ma miejsce w zdrojach będących własnością gmin, a co bezprzecznie zuboża z drugiej strony same gminy.

Stąd zapowiedź nowych kredytów dla zdrojów, kredytów długoterminowych i zapewne dogodnych każe radośnie wnioskować, o bliskiej poprawie naszych stosunków zdrojowych. Zdrojownictwo jest przecież dzisiaj terenem, który racjonalnie eksploatowany, da bezprzecznie wysoki procent od zainteresowanego kapitału państwu, da również zyski olbrzymiej masie prywatnych właścicieli i przedsiębiorców uzdrowiskowych i przyczyni się walnie do podniesienia wartości leczniczo — propagandowych polskich miejsc kuracyjnych i letniskowych.

Miejmy nadzieję, że zapowiedź poprawy przeobrazi się rychło w realne „finansowo" kształty, a dalej, że inwestycje zostaną przeprowadzone mądrze i racjonalnie! St. Klemensiewicz.

Pomoc zimowa nakazem chwili.

Pomoc zimowa już się organizuje. Trzeba dać koniecznie, bo zima tuż.. tuż, a setki tysięcy bezrobotnych pracy wzgl. bezrobotnych nędzarzy i ich rodzin czeka na pomoc społeczeństwa. Stworzone komitety wojewódzkie, powiatowe i gminne zaczynają już pracę. Nikt nie powinien się uchylić od tego obywatelskiego obowiązku i każdy powinien pośpieszyć z pomocą.

Należałoby przy tym korzystać z doświadczeń ubiegłego roku. Normy świadczeń od lokali należy podać jak najdokładniej, przedrukowane bowiem w różnych dziennikach nie są zgodne. (zachodzą np. pomyłki co do określenia izb czy pokoji.) Również byłoby wskazanym, by komitety rozpatrywały pewne punkta indywidualnie. Skromny emeryt mieszkający od lat w pokoju i kuchni, chronionych ustawą o lokatorach i wysoko uposażony urzędnik zamieszkujący dwa komfortowe pokoje np. w Warszawie zamieszkują po dwie „izby“. Pierwszy zapłaci np. 20 groszy, od pensji będzie zwolniony od opłaty lokalowej. Drugi winien zapłacić np. od pensji 20 złotych miesięcznie, ale będzie wolał zapłacić z dwu „izb“ 1 złotego. Czy zapłata od lokali vice versa, uwalniać będzie od opłat od dochodu?

Pomoc zimową mają uzyskiwać zdolni do pracy, którzy ją utracili, a przepracowali 40 dni! Na indywidualne podania, może być przeznaczana pomoc i takim, którzy nie przepracowali tyle. A takich jest również bardzo wielu, jak i wielu starych „niezdolnych“ do pracy.

Dlatego też starając się objąć pomocą zimową, jak najszersze warstwy, nie zapominajmy, że tylko część ich będziemy mogli przyodziać i nakarmić. Pozostanie wielu staruszków, wdów, sierót i innej biedoty, która będzie zdaną na pomoc stowarzyszeń miłosierdzia i ludzi dobrej woli. Jest tylu ludzi zasobnych, weźmy choćby taki Nowy Sącz, katolików czy żydów, dla których wydanie ważniejszej sumy nie robiłoby różnicy. Czy nie powinni się oni zrzeszyć i poza ogólną akcją — swoją szlachetną ofiarnością wesprzeć także resztę biedoty, abyśmy mogli powiedzieć, że objęliśmy rzeczywiście WSZYSTKICH gorącym sercem pomocy bliźniego? St. F-icz.

—oo—

Krynica.

Krynica otwiera kolejkę górską

Nareszcie Krynica dystansuje reklamę codzienną! Kończy bowiem budowę kolejki górskiej na Górę Parkową. Z dniem 15 grudnia zostanie kolejka oddaną do użytku publicznego, przynosząc sławę tej naprawdę uznania godnej akcji.

Kolejka polega na wyciągu terenowym, prowadzonym elektrycznie, po szynach i ma przewieść w ciągu godziny około 500 osób, na szczyt góry.

Wykończone są dwie stacje górna i dolna: na dolnej znajdzie pomieszczenie lokal duży, na skład nart i saneczeki wraz z warstatem reperacyjnym, na stacji górnej przewidziane są: baseny, plaża i restauracja.

Nowa ta inwestycja ściągnie niezawodne masowo zwolenników sportów zimowych, tym bardziej, iż ze szczytu wiedzie pierwszorzędny tor saneczkowy, a ponadto mają powstać wzorowe, ćwiczebne terena narciarskie.

Dr. ZDZISŁAW KOLKIEWICZ (Sekr. Wydz. Pow. Limanowa)

LIMANOWSZCZYZNA i jej walory letniskowe.

(Dokończenie)

Dzieciom szkolnym każe się wyjeżdżać do szkoły w Nowym Sączu przed szóstą rano i następnie błąkać w Nowym Sączu, po ulicach przez pięć kwadransów przed rozpoczęciem nauki szkolnej.

Wszystko to robi wrażenie, jakoby wśród czynników zajmujących się układem biegu pociągów kolejowych panowała tendencja odcięcia tut. powiatu od należytego rozwoju akcji letniskowo-turystycznej a popierania w pierwszym rzędzie wielkich ośrodków letniskowych i uzdrowisk, wbrew interesom większej ilości ludności miejskiej, która szuka tanich pomieszczeń, oraz tut. ludności, którąby z napływu letników mogła ciągnąć skromne źródło dochodów.

Wszystkie pisma i postulaty ze strony czynników tutejszych pozostają bez echa i przechodzi się nad nimi do porządku dziennego, i dlatego byłoby bardzo pożądanym poruszenie tej sprawy w sposób kategoryczny u czynników centralnych.

W interesie dla rozwoju akcji letniskowej koniecznym byłoby przyznanie ulg kolejowych w drodze powrotnej z letnisk tutejszego powiatu, przynajmniej z ośrodków grupujących się koło Mszany Dolnej oraz koło Limanowej.

Ponadto byłoby bardzo pożądanym aby na terenie tutejszego powiatu stacje kolejowe: Limanowa, Tymbark i Mszana Dolna zaliczone zostały, jako stacje docelowe, w biletach turystycznych i narciarskich. Mszana Dolna jako stacja docelowa w biletach turystycznych letnich, a pominięta w biletach narciarskich. Limanowa natomiast została poraz pierwszy w roku ubiegłym zaliczona jako stacja docelowa narciarska, a pominięta obecnie jako stacja docelowa turystyczna letnia.

Mamy na tutejszym terenie tyle możliwości pięknych wycieczek turystycznych i tyle terenów narciarskich, że trochę dobrej woli u centralnych czynników kolejowych dopomogłoby nam poważnie do bardzo intensywnego wzrostu ruchu letniskowego, turystycznego i narciarskiego.

—oo—

RABKA

Dlaczego rozbija się Związek Kupców?

Założony dzięki inicjatywie prezesa Korngrüna, jeszcze w roku 1933 Związek Kupców, jako najpoważniejsza i najliczniejsza organizacja handlowa Rabki uważał za właściwe bezwłocznie nawiązać kontakt z władzami, a to Przewodniczącym Komisji Zdrojowej Dr. K. Kadenem i ówczesnym komisarzem Gminy śp. Drem Olszewskim. W wyniku szeregu konferencyj, obiecał p. Przewodniczący Komisji Zdrojowej, który zapewniał o pozytywnym ustosunkowaniu się do Związku Kupców, że:

1) Delegat Związku Kupców wejdzie do Komisji Wykonawczej Komisji zdroju,

2) będzie się starał zwalczać rozpanoszony u nas handel anonimowy,

3) że nie będą wydzierżawanie prywatne ani gminne pod stoiska handlowe.

Również dzięki Związkowi Kupców odbyło się publiczne zebranie informacyjne, przy łask. udziale Naczelnika Urzędu Podatkowego, gdzie referował p. Przewodniczący Komisji Zdrojowej, wyrażając poparcie desyderatów kupiectwa, podobnie jak i p. Naczelnik zajął przychylne stanowisko. Zadowolone zebranie wyraziło też prezesowi Korngrünowi publiczne, gorące podziękowanie, za energię i inicjatywę w obronie miejscowego stanu kupieckiego.

Aliści przyrzeczenia p. Przewodniczącego Komisji Zdrojowej zostały niedotrzymane. Do Komisji Wykonawczej został powołany nie delegat, ponad 70 osób liczącego Związku, lecz prezes „12 członkowej“ Kongregacji Kupieckiej, składającej się z „kupców“: profesora gimn., dyr. Komisji Zdrojowej, artysty rzeźbiarza, fryzjera i tp. A kiedy w dodatku w lipcu, mimo statutu, nie zaproszono delegata informacyjno-podatkowego Związku Kupców, założył Związek Kupców protest na ręce Przew. dra K. Kadena.

Tu wychodzi na jaw dziwnie niezrozumiała akcja? Pan Przewodniczący nie tylko, że zdziwił się „kogo właściwie prezes Korngrün reprezentuje“, ale dał wyraźnie do zrozumienia, że „sprawa ruszy“ po zmianie prezesa. Nic dziwnego, że „składnie“ postarano się o nowy Zarząd Związku Kupców, a bezpośrednio po tym wyszło rozporządzenie o przeniesienie stoisk ze zdroju, o co uprzedni Zarząd walczył przez 3 lata.

Dziwna to polityka dekompozycji w naszym zdroju wyłazi już ludziom gardłem. Nic dziwnego, że kupcy zbojkotowali publiczne zebranie październikowe, zwołane do sali „Pod Gwiazdą“. Związek objawiający chwalebną inicjatywę został utrącony, miast zjednoczenia stworzono chaos i rozbicie! Pytamy tylko: cui bono? MAKO.

Najmilszy sezon zimowy w Rabce!

TEATR TOW. DRAM. W NOWYM SĄCZU.

Zaczarowane Koło

dramat. baśń Łucjana Rydla.

Piękna baśń Ł. Rydla, ubrana w kolorową szatę dekoracji, kostiumów, efektów muzycznych, świetlnych i choreograficznych jest spektaklem bezprzecznie ładnym ale mimo wszystko, w ciągu lat dziwnie jakoś to „Zaczarowane Koło“ zblakło. Nie bawią nas już kontusze ni karabele, dramat młynarki spowszedniał, boć spotykamy się z nim codziennie na łamach pism, a prywata wojewody i harce Kusego i Boruty nie wzruszają! Z tytułu nietylko Kusymi ale niestety i Borutami spotykamy się w naszym życiu dzisiejszym! Dziwnie jakoś wygląda też dzisiaj ten dramat, który wartością swą zbliża się raczej ku jakiemuś „Za siedmiu górami“, czy innej poetycznej baśni, o tyle wyżej stojącej, choć literacko gorszej, że nie ma... dramatu.

Teatr Dramatyczny wznowił rzecz po 15 latach. Pamiętam i ten pierwszy spektakl. Stał talentami wyżej, chociaż całość nie była tak wzorowo opracowaną. Bezprzecznie utalentowana p. ANNA KASSUBIANKA postawiła rolę młynarki poprawnie (w 5 akcie bardzo mocno), brakło jej jednak wampowego imperatywu i kusicielskich momentów wiejskiej uwodzicielki P. KAZ. ŻYCZKOWSKI (Jasiek) dysponowany dobrze głosowo i dykcyjnie, raził brakiem gestu i ruchu, co jest rzeczą zrozumiałą u młodego adepta. Oczywiście prym wiedli odtwórcy ról z przed lat 15, PP.: J. BUCZEROWA (Głupi Maciuś), p, ART. BUCZER (mocno pogłębiony Boruta), p. W. BARBACKI [Kusy], wywołujący stałe oklaski przy otwartej scenie, wzorowy Nestor sztuki p. L. KROGULSKI [organista], oraz wspaniały Dziad leśny [p. E. FYDA].

Wojewoda [p. K. MYCZKOWSKI] i młynarz (p. LEOP. SENTYCZ) artystycznie bez zarzutu. Z „młodych“ wymieniam drwala [p. ST. WITOWSKI] ujętego prawdziwą Bożą łaską (wzmocnić głos!) zawsze kulturalnie grającą p. HANKĘ KUHNENÓWNĄ [wojewodzianka] i p. STAN. PENNARA szczerze przejętego i bardzo drobiazgowo nawet, opracowanego: kasztelana.

Uzupełniali bez zarzutu pp.: ST. BRZEZIŃSKI [Chojnacki], M. SEMENOWICZ (Marcin Brzechwa), J.BEM [wierny historycznie kat i szereg szlachty.

Dekoracje p. BOL. BARBACKIEGO wprost wspaniałe, kostiumy wierne, występ taneczny bez wrażenia! Sztuka pod reżyserią p. B. Barbackiego idzie po raz... siódmy!

ST. KLEMENSIEWICZ.

W sprawie pomocy zimowej dla bezrob. w Rabce.

Tak jak w zeszłym roku tak i w tym roku tutejsi kupcy z całą gotowością składając ofiary na cele Pomocy Zimowej dla bezrobotnych, zwracają się jednak do tut. społeczeństwa z prośbą o poparcie ich i zaprzestanie masowego czynienia zakupów u kupców w Krakowie. Jeśli wymaga się wypełnienia obowiązku społecznego od kupiectwa, to musi druga część społeczeństwa również pomóc tym chętnym, a nie popierać kupców poza Rabką. W Rabce są obecnie pierwszorzędne sklepy, gdzie za równą cenę wszystkiego dostać można. Mako.

Najwyższy czas dać tani prąd Sączowi.

Od dłuższego już czasu mówi się o taniej elektryce, którą nietylko może, ale chce nam dać Rożnów. Niestety Nowy Sącz nadal czeka na to, pomimo, iż odpowiednie urządzenia są już gotowe. W interesie szerokich rzesz konsumentów elektryczności byłoby wskazanym, aby nareszcie prowadzone zbyt „przydługo" pertraktacje, zostały dodatnio ukończone i by tak nisko niestety u nas stojący dział elektryfikacji mógł nareszcie, na Podhalu, wykazać chwalebny wzrost zużycia prądu.

Najwyższy czas przeto, jeśli nie co inne to dać znać publicznie, kiedy spodziewać się można tańszego prądu i kiedy nareszcie gmina i miasto Nowy Sącz przyjdą do przekonania, że gdzie, jak gdzie, ale w elektryfikacji wszelkie „hamulce" są niesprawiedliwione. Inż. B.

O budowie nowej poczty cicho!

Tyle razy poruszano na łamach prasy potrzebę budowy obszernego budynku pocztowego w Nowym Sączu, niestety sprawa ta nie rusza z miejsca. Były jakieś komisje, szukano już miejsca pod budowę, ale na tym sprawa utknęła. A klienci cisną się nadal niemożliwie w malutkich pokoiczkach kasy czy poczekalni telefonicznej. Sprawa rozbudowy poczty jest palącą koniecznością.

Również za naszym pośrednictwem proszą interesanci, czyby nie dało się przyjmować przesyłek poleconych na dole, od 8 rano do 8 wiecz. jak to było do roku 1934, a nie w telegrafie na piętrze [od 13 do 15-tej.] M. L.

Obniżyć opłaty w Rzeźni Miejskiej w Nowym Sączu.

Rzeźnia miejska, chłodnia i inne tp. urządzenia, są dla miasta każdego rzeczą chwalebną. Niestety jednak umiejętność eksploatacji tychże, jeśli idzie o Nowy Sącz nie stoi na wysokości zadania.

Opłaty ubojowe są wprost niezrozumiale wysokie; dochodzące do nich dodatki, podrażają nadmiernie koszta. Od sztuki zabitej: chłodnia 1 zł., oględziny weterynaryjne 1,50 zł, podatek ubojowy 1'50 zł, nie licząc uboju. Każda ubita sztuka opłaca kilkanaście złotych.

W tych warunkach szerzy się oczywiście niedozwolony, grożący zdrowiu ludności ubój prywatny, ale nie dziwić się temu! Opłaty w Rzeźni Miejskiej w Nowym Sączu są anormalnie wysokie! Najwyższy czas obniżyć je! Nie wpłynie to ujemnie na dochody, boć przy niskich opłatach, bijący sztuki niedozwolenie w domu z pewnością pójdą do rzeźni. Wzmoże się obrót i stanieje mięso, które dotąd, opłacając nadmierne dodatki, stanowczo ma za wysoką cenę! Stawicz.

Imprezy sportowe Podhala.

GRUDZIEŃ. 25 — 27. Krynica Turniej hokejowy o puchar „Alfa".

ZAKOPANE. 31. Międzynarodowe zawody łyżwiarskie.

STYCZEŃ. 1 — 6. Międzynarodowy turniej hokejowy w Krynicy.

15 — 16. Krynica. Zawody saneczkarskie o mistrzostwa krynickie.

20 — 22. Zawody narciarskie, mistrzostwo V K. O. P. Z. N. Rabka.

30. Jubileusz K. O. N.

O estetykę i czystość miasta.

Miasto Nowy Sącz, któremu nie można odmówić dbałości o wygląd ulic, powinno jednak zwrócić uwagę na śródmieście. Nie mówiąc o ulicach Grybowskiej, Wałowej, Targowej i Lwowskiej których wygląd jest fatalny — należałoby pomyśleć o chodnikach w Rynku. Chodnik np. od strony południowej jest już bardzo zniszczony i należałoby go wymienić. Również stoisko fiakrów w samym rynku nie jest szczęśliwie dobranym. Czy niedałoby się go przenieść gdzieś obok? Gnijące wydzieliny końskie zatruwają powietrze, roznosząc zarazki, a przecież tuż obok tyle sklepów spożywczych. Sprawy te wymagają na prawdę szybkiego unormowania. J. Maj.

Nowe kino w śródmieściu?

Jak się dowiadujemy, wobec wysokich kosztów administracyjnych Domu Strzeleckiego branym jest pod rozwagę otwarcie 3-go kina w Nowym Sączu tym bardziej, iż sala ma pierwszorzędnie zbudowaną operatornię. Krótkie doświadczenie wykazuje, że same kaloryfery zużyją opału za 600 zł. miesięcznie nie licząc oświetlenia, służby opłat wodociągowych, naprawek, czyszczenia i amortyzacji. Trudno tymi kosztami obciążać nasze słabe finansowo związki kombatanckie czy nawet miasto, dlatego pomysł założenia kina, które nie tylko pokryje administrację, ale i da dochody jest bardzo szczęśliwym!

Na teatr sala się nie nadaje, bo ma słabe urządzenia sceniczne, zresztą trzy nasze teatry mają własne sale a przejezdnych impr:z jest bardzo mało! A drugie, pierwszorzędne kino w śródmieściu ma szanse wszelkiego powodzenia i może prócz normalnych programów być placówką kulturalną, dając my propagandowe, naukowe, dla młodzieży szkolnej i tp. Kapitał potrzebny na aparaturę wprasza się! Dlatego przyklasnąć trzeba projektowi, który dawać będzie dochody stałe i słusznie odrzucić projekty odstępnego, które się za pół roku wyczerpie.

Legun.

35.000 ludności

a 25 czytelników Czytelni T. S. L.!

Z dniem 1 listopada br. otworzyło TSL. w Nowym Sączu publiczną czytelnię, w lokalu przy ulicy Jagiellońskiej. Koszt 1'20 miesięcznie, czyli c-z-t-e-r-y grosze dziennie. W czytelni jest około 15 dzienników, około 15 tygodników i ilustracyj i liczne inne periodyki. A więc czytelnia bogata i wszechstronna!

A wiecie Szanowni Czytelnicy, ilu obywateli zapisało się, na 35 tysięczny Nowy Sącz do czytelni? 25 słownie dwadzieścia pięć osób! To też zasobna, miła, ciepła czytelnia stoi... pustką!

Smutne świadectwo kultury daje o sobie stolica Podhala!

KĄCIK DLA PALACZY.

KRONIKA

NOWI NOTARIUSZE. Kancelarię po śp. drze A. Matakiewiczu objął notariusz p. Henryk Tournelle, emer. prokurator Sądu Okr. w Chojnicach. Równocześnie viceprezes S. O. w Nowym Sączu p. Doellinger, po przejściu w stan spoczynku, objął notariat w Przeworsku. Notariat w Nowym Targu obejmuje p. dr. St. Kawczak, adwokat z Warszawy, znany działacz Zw. Podhalan i Nowosądeczanin.

NOWA DYREKCJA M. Komunalnej Kasy Oszczędności. Po ustąpieniu dra Stan. Ćwikowskiego dyrektorem M. K. K. O. został p. Wład. Adamczyk, znany i doświadczony fachowiec bankowy, wicedyrektorem p. Eugeniusz Aleksander. Spodziewać się należy, że szczęśliwy ten wybór podciągnie Kasę mocno wzwyż.

ADWOKACI SĄDECCY dr. Stan. Ćwikowski, dr. H. Dohnalek i dr. Hersz Syrop weszli do Zarządu krakowskiej Rady adwokackiej. Wybór aż trzech Sądeczan świadczy o powadze jaką się na szerszym terenie cieszy nasza adwokatura.

25-LECIE SWEJ PRACY obchodziło w tych dniach TSL. Koło im. St. Wyspiańskiego.

„ZACZAROWANE KOŁO" Rydla, wyśtawione przez Teatr Dramatyczny cieszy się ogromnym powodzeniem. Idzie w najbliższych dniach po raz 7-y i 8-y (również dla żołnierzy garnizonu, bezinteresownie.)

DOM STRZELECKI im. gen. Pierackiego został już wziętym w używanie przez Zw. Strzelecki i Zw. Legionistów. Zarządcą został komisarz Z. S. inż. Satała.

WIĘCEJ GRZECZNOŚCI! Otrzymaliśmy pismo od p. M., który skarży się na nietaktowne zachowanie się, wobec publiczności funkcjonariuszy kina „Sokół". Nakazywanie zmiany miejsc, zakupionych najformalniej w Kasie, w sposób bardzo niedelikatny przez niepanujące nad nerwami jednostki, poszturkiwanie młodzieży przez służbę, traktowanie niegrzeczne publiczności, brak uprzejmej informacji wywołują, najzupełniej słuszne oburzenie inteligentnych jednostek. Najwyższy czas, aby w myśl zasady handlowej i przysłowia „tabakiera dla nosa" a nie przeciwnie — Zarząd „Sokoła" wglądnął w sprawę i posłał na naukę grzeczności personel cały do... kina „Wiedzy".

OSTATNI WYMIAR podatków dochodowych wywołał istny popłoch! Są obliczane tak „konjunkturalnie" — jakby nagle nastał „wiek złoty". Niestety! Kupcy tego nie odczuwają! Stąd masowe, w 95 procent rekursa!

TEATR REWIOWY K. P. W.

WIĘCEJ WERWY!

W ostatnim czasie uzyskał Nowy Sącz stały teatrzyk rewiowy przy KPW., którego pierwszy występ musimy uznać jako nadzwyczajnie udały! I aczkolwiek sama rewia nie była jednolitą i ad hoc skleconą, poszczególne numera programu podobały się i były gorąco oklaskiwane. Całość szła sprawnie, bez pauz i była urozmaiconą, stąd powodzenie programu zapewnione.

Na plan pierwszy wybił się doskonale zespiewany i obdarzony fenomenalnym słuchem muzycznym rewelersowy chór „WILLANA" pp. Pająk, Szwechtołowicz, Grabowski, Sromek. Zespół ten imponuje czystością tonu, oryginalnością ujęcia muzycznego i szeroką skalą programu. P. M. WNĘKÓWNA znana na naszych deskach scenicznych, aktorka operetkowa, czuła się świetnie w tańcu, śpiewie i skeczach, podobnie jak przemiły p. STEFAN BODZOŃ, kapitalny w szeregu typów oryginalnych i odrębnych, p. MYCZKOWSKI JAN p. CHRZANOWSKA, p. SALAMON (doskonały skecz andrusowski.) P. MARIAN KLEHR, conferencier miał dobre kawały, z natury jednak jest ogromnie poważnym, co nie idzie w parze z koniecznym w rewii uśmiechem.

Udanymi punktami programu były również przemiłe występy sześciu no-

wosądeckich „girlasków“ z utalentowanymi p. p. Królikiewiczównymi na czele. Bardzo ładne kostiumy, niespotykane na naszych scenach stańczenie i naturalny drig sceniczny — wywoływały niemilknące oklaski. Dodać trzeba, że p. Królikiewiczówna okazała się również miłą i utalentowaną śpiewaczką.

Muzycznie prowadził rewię dyr. Antoni Jan Wroński, ceniony kapelmistrz orkiestr zdrojowych i utalentowany kompozytor. Tańce opracowała p. Wnękówna, reżyserję p. St. Bodzoń. Wspólna ta praca dała też pierwszorzędne wyniki, które już po pierwszym występie rokują teatrowi długi artystyczny żywot. Nie przeszkodzą mu bynajmniej niekulturalne głośne uwagi, w czasie programu, rzucane przez „konkurencję.“ Klemens.

—oo—

Nowiny ze Starego Sącza.

Akcja pomocy zimowej została już rozpoczęta, przy czym przeprowadzono segregację mieszkańców, którzy oświadczyli odpowiednią gotowość świadczeń. Na czele komitetu stoją pp. burmistrz R. Ogorzały, Starczewski. Rafacz i Bielawski.

Państw. gimnazjum pedagogiczne i liceum pracują pod kierownictwem dyr. Kwiecińskiego. Otwarcie tegoż od nowego roku szkolnego jest poważnym sukcesem miasta, które żywi gorącą wdzięczność posłowi Łobodzińskiemu, p. Staroście dr. Łachowi i p. Burmistrzowi Ogorzałemu za ich owocne starania. Prawdziwie wspaniały dar uczyniła gmina, ofiarując bezinteresownie gmach szkoły Państwu, oddając nadto 1 piętro budynku Magistratu na internat. Równocześnie poprawiono i otynkowano budynek powsz. szkoły męskiej przy ul. Poniatowskiego.

Ruch w Polskich Zakładach Kuśnierskich, w związku z zimą wzmógł się, przy czym fabryka daje zatrudnienie około 200 robotnikom. L-czek.

Nowiny z Gorlic.

Po raz pierwszy notuje nasza Redakcja wiadomości z Gorlic, poprzestając na razie na sprawozdaniach dziennikarskich.

Objęcie powiatu przez nowego starostę p. mgra. Styczyńskiego odbija się dodatnim echem w szeregu dzienników. I tak sprawa rurociągów naftowych, instalacji gazowej, budowy nowej szosy między Wysową i Szczawnicą zajmuje szpalty dziennikarskie, które stwierdzają nie nadzieję a pewność, że wobec zainteresowania Wydziału Powiatowego i nowego Pana Starosty, te ważne konieczności są już w stanie realizacji. Komunalna Kasa Oszczędności, dzięki poparciu nowego p. Starosty Styczyńskiego uzyskuje pożyczkę w wysokości 800 tysięcy złotych, „Przemysł Naftowy dla Armii“ ofiaruje dla pomocy zimowej wysokie sumy ofiarodawcze, nie mówiąc o odznaczeniach, które trafiły rzeczywiście zasłużonych.

Od następnego numeru umieszczamy sprawozdania naszego korespondenta P. O.

Ważne dla właścicieli nieruchomości.

Sekretariat Związku, który prowadzi prof. Erazm Rola, załatwia w poniedziałki, czwartki i soboty, od godz. 5-7 wszelkie sprawy, dotyczące własności nieruchomej, rekursy informacje, pouczenia i tp. w Czytelni Mieszczańskiej w Nowym Sączu, dla członków Towarzystwa.

Kino „Wiedza“

Władca podwodnego świata. Następne programy: „Płynne złoto“ „Pieniądz“ i „Atak o świcie“. Najnowsze i najwspanialsze obrazy obecnego sezonu.

Kino „Sokół“

3. grudnia. Podwójny program. „Postrach opery“ i „Droga do Rio“

Pierwszorzędne filmy polskiej produkcji (Znachor) sprowadza ostatnio Kino „Sokół“, czym przyczynia się chwalebnie do poparcia polskiej produkcji filmowej, co znajduje wyraz zadowolenia w dużej frekwencji publiczności, chwalącej ostatnio wspaniałe, wyświetlane firmy.

Przetarg.

Zarząd Gminy Wyzn. Żyd. rozpisuje przetarg na dzierżawę łaźni rytualnej w Krynicy na rok 1938. Oferty należy składać w Zarządzie Gminy Wyzn. Żyd. w Krynicy do dnia 1-go grudnia 1937 włącznie. Warunki licytacyjne do przeglądnięcia w kancelarii Gminy w godz. od 10 do 13.

Przewodniczący Tymcz. Zarządu
Dr. Hirschbajn.

Pożegnanie wojskowego kapelmistrza.

W dniu 1 grudnia żegnał „Sokół“ „Lutnia“, Tow. dramatyczne i „Echo“ zasłużonego kapelmistrza orkiestry miejscowego pułku p. Władysława Rulca, porucznika.

Zasłużony ten dyrygent zżył się z naszym miastem, prowadząc szereg wysokowartościowych koncertów i służąc swą orkiestrą wszystkim imprezom kulturalnym. Ostatnio Teatr dramatyczny w zrozumieniu bezinteresowności pułku i jego orkiestry, dał „Zaczarowane Koło“ bezinteresownie dla żołnierzy miejscowego garnizonu.

Brudne hotele.

Otrzymujemy następujące pismo, które przedrukowujemz.

W. S. P. R. Jeżdżąc po zdrojowiskach i miasteczkach Podhala spotykam się z niebywałym wprost brudem w niektórych skromniejszych hotelach. Przypuszczałem, że sam interes właścicieli, powinien wpłynąć na ich zrozumienie, co najmniej... porządku! Nie podaję narazie firm, ale nie cofnę się przed tym, jeśli jeżdżąc nadal we własnych interesach spotkam się z tego rodzaju... skandaliczną „czystością“ Wojażer.

Prywatne chodniki?

Obserwujemy, że niektóre nowe domy budują sobie prywatne chodniki uliczne. Pięknie, ale, czy jest to wola, czy też obowiązek? Płacimy Magistratowi podatki na budowę ulic, a sądzimy i chodników, obowiązku przeto budowy trotoirów nie ma, zwłaszcza, że nie ma w tej sprawie żadnej ustawy; budowane „prywatne“ chodniki są rozmaitej wielkości i nie przyczyniają się przez to chyba do upiększenia miasta. Budowa chodników i trotoirów, należy bezwarunkowo do miasta.

Redakcja i Administracja
Nowy Sącz, ulica Żeglarska 2.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie zwykłe 40 gr za 1 mm
Nadesłane 80 „ „ 1 „
W tekście 1 zł za 1 mm
Przed tekst 1·50 „ 1 mm

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: M. Lustig. Z „Drukarni Podhalańskiej" w Nowym Sączu.

Pismo redaguje Komitet.